

**PROTOKÓŁ
DYPLOMATYCZNY**

MIĘDZY TRADYCJĄ A NOWOCZESNOŚCIĄ

TOMASZ ORŁOWSKI

**PROTOKÓŁ
DYPLOMATYCZNY**

MIĘDZY TRADYCJĄ A NOWOCZESNOŚCIĄ

WARSZAWA 2015

POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH

Zdjęcia i ilustracje

Wydawca wyraża podziękowanie Warszawskiej Fabryce Platerów HEFRA S.A. oraz projektantom mody „PLICH” i „Pierre Cardin Paris” za bezpłatne udostępnienie zdjęć.

Ilustracje i źródła wykorzystane w tej pozycji bez wskazania pochodzą ze zbiorów autora.

Projekt okładki



RZECZYOBRAZKOWE.PL

Redakcja i korekta

Katarzyna Staniewska, Maria Konopka-Wichrowska

Redakcja techniczna

Dorota Dołęgowska

© Copyright by Polski Instytut Spraw Międzynarodowych 2015

ISBN 978-83-64895-71-5

Wydawca

Polski Instytut Spraw Międzynarodowych
ul. Warecka 1a, 00-950 Warszawa,
tel. 22 556 80 51, faks 22 556 80 99
publikacje@pism.pl, www.pism.pl

Druk i oprawa

Centrum Poligrafii Sp. z o.o., ul. Łopuszańska 53, 02-232 Warszawa

Należy zawsze pamiętać, że protokół jest środkiem prowadzącym do celu, a nie celem samym w sobie.

Sir Ivor Roberts

Dyplomaci nie powinni w żadnych okolicznościach uchylać regułom protokołu i wymogom obyczaju.

Paulo Coelho

Klasą jest przestrzegać etykiety i lekceważyć konwenanse.

Jerzy Waldorff

SPIS TREŚCI

Przedmowa do czwartego wydania	13
ROZDZIAŁ 1	
Protokół dyplomatyczny. Pojęcie, historia, zadania, organizacja	19
1.1. Protokół dyplomatyczny w stosunkach międzynarodowych	19
1.2. Pojęcie protokołu dyplomatycznego.	20
1.3. Źródła i historia protokołu dyplomatycznego.	24
1.4. Kongres wiedeński i powstanie Protokołu Dyplomatycznego	27
1.5. Organizacja Protokołu Dyplomatycznego.	29
1.6. Protokół dyplomatyczny w tradycji polskiej	36
1.7. Współczesny polski Protokół Dyplomatyczny	37
ROZDZIAŁ 2	
Ceremoniał. Ceremonie oficjalne i publiczne.	
Przebieg i organizacja uroczystości publicznej	41
2.1. Ceremonie	41
2.2. Ceremonie państwowe	42
2.3. Żałoba narodowa.	47
2.4. Pogrzeb państwowy.	50
2.5. Organizacja uroczystości publicznej	52
2.6. Symbole państwowe	58
2.7. Ordery i odznaczenia.	64

ROZDZIAŁ 3	
Etykieta, czyli zasady dobrego wychowania na co dzień	75
3.1. Etykieta, czyli dobre maniery	75
3.2. Pojęcia i zasady rządzące dobrym wychowaniem.	77
3.3. Zasady właściwego zachowania dla dobrego urzędnika	87
ROZDZIAŁ 4	
Misja dyplomatyczna. Ambasador, szef misji i personel	89
4.1. Przedstawicielstwo dyplomatyczne	89
4.2. Stałe misje dyplomatyczne.	91
4.3. Rangi szefów misji dyplomatycznych.	95
4.4. Ambasador	99
4.5. Akredytacja (uwierzytelnienie) ambasadora	103
4.6. Ceremonia złożenia listów uwierzytelniających	106
4.7. Inni szefowie stałych misji dyplomatycznych	111
4.8. Personel dyplomatyczny misji	115
4.9. Paszporty dyplomatyczne, legitymacje dyplomatyczne	116
ROZDZIAŁ 5	
Precedencja.	
Zasady ustalania pierwszeństwa między państwami i ich przedstawicielami.	121
5.1. Pojęcie precedencji	121
5.2. Precedencja najwyższych godności w państwie	122
5.3. Precedencja najwyższych stanowisk w Rzeczypospolitej Polskiej.	123
5.4. Przykłady precedencji w innych państwach	128
5.5. Precedencja w korpusie dyplomatycznym.	141
ROZDZIAŁ 6	
Organizacje międzynarodowe i dyplomacja wielostronna	147
6.1. Specyfika protokolarna organizacji międzynarodowych	147
6.2. Stałe przedstawicielstwa dyplomatyczne przy organizacjach międzynarodowych oraz misje tych organizacji	152
6.3. Precedencja państw w organizacjach międzynarodowych.	154
6.4. Organizacja Narodów Zjednoczonych	155

6.5. Organizacja Traktatu Północnoatlantyckiego	158
6.6. Rada Europy	161
6.7. Precedencja państw i naczelnych stanowisk w Unii Europejskiej	163
6.8. Precedencja na konferencjach międzynarodowych i spotkaniach wielostronnych, czyli dyplomacja konferencyjna.	172
 ROZDZIAŁ 7	
Język dyplomatyczny i zasady komunikowania	177
7.1. Język dyplomatyczny jako narzędzie pracy	177
7.2. Język dyplomatyczny w korespondencji	180
7.3. Język dyplomatyczny w rozmowie.	184
7.4. Etykieta językowa.	185
7.5. Komunikacja werbalna	187
7.6. Komunikacja niewerbalna. Język ciała.	189
7.7. Organizacja konferencji prasowej.	194
 ROZDZIAŁ 8	
Korespondencja. Zasady i formy pisania listów	199
8.1. Podstawowe zasady korespondencji	199
8.2. Zasadnicze części listu oficjalnego, służbowego i prywatnego	200
8.3. Układ listu	203
8.4. Wstępne i końcowe zwroty grzecznościowe	205
8.5. Wysyłanie listów	210
8.6. Netykieta, <i>netiquette</i>	212
 ROZDZIAŁ 9	
Titulatura w korespondencji i w rozmowie	215
9.1. Tytulatura	215
9.2. Nazewnictwo państw i tytułowanie ich przedstawicieli.	217
9.3. Tytuły stosowane w korespondencji oficjalnej.	219
9.4. Tytulatura w korespondencji oficjalnej.	221
9.5. Tytułowanie w korespondencji i w rozmowie najwyższych przedstawicieli państw (głów państw, szefów rządów i ambasadorów)	222

9.6. Tytułowanie w korespondencji i w rozmowie najwyższych przedstawicieli duchowieństwa	229
9.7. Tytułatura arystokracji brytyjskiej	233
9.8. Tytułatura najwyższych stanowisk i wybranych grup zawodowych w korespondencji polskiej	236
ROZDZIAŁ 10	
Korespondencja dyplomatyczna	259
10.1. Zakres korespondencji dyplomatycznej	259
10.2. Forma i styl korespondencji dyplomatycznej	261
10.3. Pisma ceremonialne w korespondencji dyplomatycznej	263
10.4. Pisma okazjonalne w korespondencji dyplomatycznej	281
10.5. Noty dyplomatyczne	288
10.6. Pełnomocnictwa	311
ROZDZIAŁ 11	
Wizytówki	327
11.1. Rodzaje wizytówek	327
11.2. Forma i wygląd wizytówki	328
11.3. Wizytówka jako forma złożenia wizyty	332
11.4. Wizytówka jako forma korespondencji	333
11.5. Wizytówka jako identyfikacja rozmówcy	334
11.6. Wizytówka jako karta przesyłowa lub zawiadamiająca	335
11.7. Używanie wizytówek we współczesnym świecie	336
ROZDZIAŁ 12	
Wizyty zagraniczne. Organizacja i przebieg	339
12.1. Znaczenie wizyt w stosunkach międzynarodowych	339
12.2. Typy wizyt	341
12.3. Podróże papieskie	348
12.4. Przygotowanie wizyty	350
12.5. Bezpieczeństwo wizyty	352
12.6. Przebieg wizyty zagranicznej	354
12.7. Nieformalne powitanie	356

12.8. Przejazd kolumny	359
12.9. Ceremonia powitania głowy obcego państwa	361
12.10. Rezydencja gościa	368
12.11. Wymiana upominków, rozmowy delegacji	369
12.12. Program wizyty państwowej w Polsce	373
 ROZDZIAŁ 13	
Przyjęcia	377
13.1. Przyjęcia	377
13.2. Wstępne przygotowanie przyjęcia	379
13.3. Typy przyjęć	382
13.4. Zaproszenia	387
13.5. Typy stołów	391
13.6. Miejsca honorowe przy stole	393
13.7. Rozsadzanie przy stole	395
13.8. Plan stołu	402
 ROZDZIAŁ 14	
Przy stole	405
14.1. Nakrycie	405
14.2. Sztućce	409
14.3. Zasady zachowania przy stole	410
14.4. Podawanie, serwis	412
14.5. Kolejność i dobór dań	416
14.6. Wybór win	418
14.7. Podstawowe wiadomości o winach	419
14.8. Dobór win do typu dań	425
14.9. Sposób jedzenia szczególnych potraw	427
14.10. Ograniczenia żywieniowe	431
 ROZDZIAŁ 15	
Ubiory. Typy strojów i zasady ich doboru	433
15.1. Zasady ogólne	433
15.2. Wskazania elegancji	437

15.3. Typy ubiorów	441
15.4. Określenia typów strojów w biznesie.....	448
15.5. Dodatki	450
15.6. Częste błędy popełniane w ubieraniu się	454
ROZDZIAŁ 16	
Dobre wychowanie, czyli savoir-vivre na co dzień	455
16.1. Powitania	455
16.2. Kolejność powitania	456
16.3. Powitanie na zewnątrz	456
16.4. Pozdrawianie nieznanym	457
16.5. Pierwszeństwo przy wchodzeniu	458
16.6. Wchodzenie do miejsc publicznych	459
16.7. Wchodzenie po schodach	459
16.8. Kolejność zajmowania miejsc	460
16.9. Uścisk dłoni	461
16.10. Ucałowanie dłoni	462
16.11. Przedstawianie i rozmowa	463
16.12. Formy zwracania się w rozmowie	465
16.13. Rozmowa telefoniczna	466
16.14. Wręczenie prezentów	468
16.15. Wręczenie kwiatów	469
16.16. Wychodzenie, pożegnania	470
16.17. Wychodzenie po angielsku	470
16.18. Sytuacje niezręczne	470
16.19. Różnorodność kulturowa	471
Wybór literatury cytowanej i uzupełniającej	473
ILUSTRACJE I ZDJĘCIA	481

PRZEDMOWA DO CZWARTEGO WYDANIA

Poszerzone po raz kolejny i poprawione czwarte wydanie podręcznika protokołu dyplomatycznego powstało zarówno ze względu na potrzebę wznowienia tytułu, jak i na możliwość uzupełnienia go nowymi doświadczeniami. Wiele z nich zdobyłem, gdy przez trzy lata miałem zaszczyt kierować Protokołem Dyplomatycznym Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Następnie przyniosła mi siedmioletnia praktyka misji ambasadora RP we Francji, a obecnie poszerza je reprezentowanie Rzeczypospolitej jako ambasador we Włoszech. Wreszcie kolejne obserwacje wiążą się ze zmianami zwyczajów i zachowań ludzkich, ale też stosunków międzynarodowych. Protokół to wiedza, którą ciągle poddaje się weryfikacji i przez cały czas wzbogaca. Zachowuje uroczysty charakter sprzed wieków, usuwa anachronizmy, które kłóć się z duchem naszych czasów, odpowiada na potrzebę regulacji sytuacji wynikających z rozwoju społecznego i technologicznego. Przykładem niedawnych zmian w tych ostatnich niech będą skutki wejścia w życie traktatu lizbońskiego dla pracy dyplomacji państw członkowskich Unii Europejskiej.

Żartobliwym wyrazem dostosowania protokołu do ewolucji świata współczesnego jest pytanie zadawane na satyrycznym rysunku: czy podczas uroczystego obiadu telefon komórkowy należy położyć po lewej, czy po prawej stronie nakrycia? (ilustracja na s. 481). Odpowiedź oczywiście brzmiałaby, że podczas przyjęcia telefonu pod żadnym pozorem nie wolno położyć na zastawionym stole!

Protokół chciałbym przybliżyć nie jako wiedzę historyczną, w której drobiazgowo wylicza się liczbę koni w zaprzęgu powozu ambasadora czy olśniewa zastępem adiutantów obecnych przy składaniu przez niego listów uwierzytelniających. Kwintesencją protokołu jest natomiast umiejętność oparcia kontaktów międzyludzkich na takcie, naturalności i życzliwości, co stanowi wartość ponadczasową.

Problem ujął trafnie mój kolega, szef włoskiego Protokołu Dyplomatycznego, ambasador Stefano Ronca: „Zasadne jest zatem pytać, które jego aspekty pozostają niezmienione, a które muszą się poddać naturalnemu procesowi ewolucji funkcjonalnej”. Stąd protokół staje się łącznikiem między tradycją a nowoczesnością.

Prezentowana pozycja jest próbą kompleksowego ujęcia problematyki protokołu dyplomatycznego, ceremoniału i etykiety. Pojęcia te odnoszą się odpowiednio do sztuki organizacji kontaktów z przedstawicielami państw obcych, przygotowania i przeprowadzania uroczystości o charakterze oficjalnym oraz uczestnictwa w spotkaniach publicznych. Wszystkie trzy ogniskują się w pracy Protokołu Dyplomatycznego, działającego jako wyspecjalizowana służba Ministerstwa Spraw Zagranicznych, ale na rzecz wszystkich głównych organów państwa. Chcąc najprościej scharakteryzować jego cechy wynikające z takich zadań, można się posłużyć dewizą nowojorskiej policji, której samochody zdobi napis: *Courtesy, Professionalism, Respect* – „Uprzejmość, profesjonalizm, szacunek”.

Stałym zadaniem służby Protokołu Dyplomatycznego jest bowiem w istocie budowa poczucia szacunku dla przedstawicieli państw obcych przez uprzejmość w zachowaniu i profesjonalizm w organizacji uroczystości wymagających ich udziału. Tworzenie harmonii w stosunkach między państwami i ich oficjalnymi przedstawicielami jest jego wkładem w realizację polityki zagranicznej, której łątnie w ten sposób osiągać swe cele. Rozumiany jako narzędzie komunikacji międzyludzkiej, może pomagać lub podpowiadać rozwiązania nie tylko dyplomacji. Jego skuteczność powoduje, że techniki i metody pracy Protokołu są coraz częściej przejmowane i stosowane w innych sferach wymagających rozbudowanych kontaktów, przede wszystkim w świecie wielkich korporacji międzynarodowych.

Przystawiana uprzejmość urzędników Protokołu Dyplomatycznego, która służy ułatwieniu kontaktów między oficjalnymi przedstawicielami państw, nie jest w żadnym razie sprzeczna z wymogiem stanowczości w działaniu. Protokół wyznacza minutowy rozkład przebiegu wizyty, długość audjencji i rozmów, ogranicza skład delegacji, ustala zasady gościnności, a następnie odpowiada za wykonanie zadań i egzekwuje wcześniejsze ustalenia z żelazną konsekwencją. Stąd środowiskowy dowcip mówi, że zasadnicza różnica między protokołem dyplomatycznym a terroryzmem sprowadza się do tego, że z terrorystą można negocjować.

Na początku sprawowanego mandatu politycy często deklarują rzeczywistość niechęć do protokołu i ograniczeń, które miałyby on narzucać. Wydają się

przekonani o jego formalizmie, o anachroniczności wskazówek, które nie są przystosowane do wymogów naszych czasów i mogą oddalać polityka od wyborców. Jednakże doświadczenie szybko dowodzi użyteczności protokołu, zarówno dla lepszej organizacji pracy i rozładowywania niepotrzebnych napięć, jak i dla ułatwiania kontaktów międzynarodowych.

Językiem protokołu można podkreślać bliskość łączącą ludzi lub wprowadzać między nich zimny dystans. Protokół służy do tworzenia uroczystej oprawy i za pretekst do odmowy. Słowa „tego nie przewiduje protokół” brzmią jak wyrok śmierci dla niechcianej inicjatywy i stanowią kubek zimnej wody dla proponującej ją osoby. Protokół uczy wreszcie takiego wyczucia i zręczności, które pomagają znaleźć inteligentne, często niekonwencjonalne wyjście z najbardziej kłopotliwych i nieprzyjemnych sytuacji.

Przeciwnicy stosowania reguł protokołu w życiu codziennym oskarżają go o niedzisiejszy formalizm, oderwanie od zachowań zrozumiałych i naturalnych. Rzeczywiście, nadmiar formalizmu nie jest pożądanym w stosunkach międzyludzkich. Dlatego warto przypomnieć sentencję Victora Hugo: *la forme, c'est le fond qui remonte à la surface* – „forma to istota, która wypływa na powierzchnię”. Nie sama forma jest zła, lecz jej przerost!

Dzisiejsze społeczeństwo rozdziera sprzeczność. Z jednej strony wzmacnia się tendencja do demokratyzacji życia, zrównywania szans, upraszczania form kontaktów i przyspieszania komunikacji międzyludzkiej, co niestety może się przejawiać w braku umiejętności okazania innym szacunku, w grubiańskim zachowaniu, w zgrzebności przyjmowania czy niechlujności stroju. Z drugiej strony w miarę wzrostu znaczenia i zasobności klasy średniej dojrzewa jej pragnienie towarzyskiego uznania, dostępu do nieformalnych i tradycyjnych kręgów elit, niepopelniania błędów w towarzystwie i ubioru stosownego do okazji.

Pierwszą tendencję dostrzegł autor najslawniejszego brytyjskiego poradnika dobrych manier *Debrett's New Guide to Etiquette and Modern Manners*, John Morgan, pisząc: „nieumiejętność podjęcia decyzji, jak się ubrać, jest jednym z najbardziej widocznych przejawów panującego obecnie towarzyskiego chaosu i niepewności”. W ten sposób „wyniesienie wygody ponad wszelkie inne względy, błędna wiara, że nieformalność oznacza towarzyskość oraz pełne uleganie lenistwu” tworzą normy zachowań. Przejawem drugiej dążności jest coraz szerzej rozpowszechniająca się chwalebna potrzeba zdobywania wiedzy o dobrych

manierach. Najlepiej ilustruje ją liczba kursów, szkoleń, podręczników czy poradników, często proponowanych przez samozwańcze autorytety, które umiejętnie wykorzystują to zapotrzebowanie, mimo braku przygotowania i doświadczenia. Czasem lektura takich porad przypomina korzystanie ze wskazówek znachora. Jeszcze gorzej, gdy tacy domorośli eksperci czują się upoważnieni do publicznego wytykania błędów innym, co jest samo w sobie najwyższą niestosownością.

Oczywiście inne jest znaczenie protokołu dla osób pełniących najwyższe funkcje państwowe i dla dyplomatów, a inne dla ludzi, którzy chcą korzystać z tej wiedzy, by właściwie zachowywać się w sytuacjach zawodowych i nieoficjalnych. W każdym razie protokół może wydać się niepotrzebny, gdy wszystko przebiega zgodnie z oczekiwaniami, ale w razie komplikacji jego brak staje się wyraźnie widoczny. Jego nieznamość jest dla dyplomaty codzienną udręką, a dla ludzi, którzy chcą uchodzić za dobrze wychowanych – towarzyskim defektem. Natomiast jego opanowanie daje dużą swobodę i naturalność w kontaktach, gdyż pomaga wyzbyć się obaw przed popełnieniem towarzyskiego lub protokolarnego błędu.

Moją ambicją było przybliżenie, a czasem nawet odczarowanie świata protokołu, by uczynić ten podręcznik bardziej użytecznym zarówno dla młodych dyplomatów, jak i dla wszystkich czytelników poszukujących odpowiedzi na pytania o właściwe formy zachowania, korespondowania, przyjmowania, ubioru czy składowania wizyt. Ze specyfiki protokołu, na który składają się i wiedza precyzyjnie skodyfikowana, i doświadczenie wynikające z codziennej praktyki, wynika również struktura tej książki. Zawiera ona zatem bardzo konkretne przepisy, wzory i formy, niezbędne w służbie zagranicznej i wymagające bezwzględного stosowania, ale też takie, które mają charakter wskazówek co do właściwych form zachowań i stale podlegają zmianom, dopasowując się do potrzeb współczesnego życia.

Techniki i metody pracy protokołu oczywiście podlegają zmianom wymuszonym przez tempo życia, dostosowującym je do realiów demokratyzujących się instytucji i obyczajów, do szerszego uwzględnienia różnorodności kulturowej świata oraz do nowości technologicznych, jakie niesie rozwój środków transportu i łączności. Jednocześnie przechowują się w nich liczne elementy dawnych tradycji, niedzisiejszych zwyczajów i narodowych odmienności. Coraz większego znaczenia nabiera potrzeba zachowania równowagi między tymi sprzecznymi na pierwszy rzut oka tendencjami. Dawne zwyczaje muszą iść z duchem czasu, a nowe – nie powinny negować doświadczeń przeszłości. Na straży tego stoi Protokół Dyplomatyczny, starając się łączyć osiągnięcia techniczne z formami

współzycia ukształtowanymi przez poprzednie wieki. Prezentowany podręcznik zamierza właśnie przedstawić jego zadania jako badanie i rejestrowanie zmian kultury stosunków międzyludzkich i międzynarodowych. Jest to również część dziejów własnego narodu i jego miejsca wśród innych.

Protokół dyplomatyczny istnieje od prawie dwustu lat w formie częściowo przynajmniej skodyfikowanej, choć początki ceremoniału przyjmowania obcych posłów są dużo starsze. Polski protokół dyplomatyczny jest młodszy, gdyż powstał dopiero w odrodzonej Rzeczypospolitej po I wojnie światowej. Zapisał się dobrze w historii, chroniąc zasady zachowań i godność państwa oraz zachowując formy nawet w trudnych czasach, gdy były one lekceważone. Może urastać do rangi symbolu to, że gdy – z obawy przed wrogością tłumu – nikt nie ośmielił się towarzyszyć prezydentowi Gabrielowi Narutowiczowi w powozie, którym jechał na zaprzysiężenie, miejsce przy nim zajął twórca i pierwszy szef Protokołu Dyplomatycznego polskiego MSZ Stefan Przeddziecki. Mam zaszczyt czuć się w pewnej mierze jego podwójnym kontynuatorem, zarówno jako szef Protokołu, jak i ambasador RP przy Kwirynale.

O tym wybitnym dyplomacie, według słów prezydenta Edwarda Raczyńskiego „idealnym szefie Protokołu”, trafnie napisano, że „jego wysoka kultura, takt, życzliwość były też wzorem dla domorosłych dyplomatów niższego szczebla, którym za atrybut przynależności do stanu dyplomatycznego zdawały się wystarczać dobrze skrojone żakiety, sztuczkowe spodnie i znaczna ilość brylantyny”. Protokół nie może bowiem nigdy być pustą formą.

Jednocześnie od dyplomaty oczekuje się umiejętności szybkiego działania, opanowania sytuacji krytycznych i nieprzewidzianych, daru improwizacji i zimnej krwi. Nie daje mu się przy tym prawa do błędu – nie jeden raz zdarzyło mi się widzieć szefów Protokołu odwołanych ze stanowiska w trybie natychmiastowym. Na tym polega też frapująca niepowtarzalność tego zawodu, jego kwintesencja. Jeśli przypomnieć długą listę cech, którymi według Harolda Nicolsona powinien odznaczać się współczesny dyplomata – szczerłość, dokładność, zimna krew, cierpliwość, wesole usposobienie, skromność, lojalność, inteligencja, wiedza, wyczuwanie, ostrożność, gościnność, czar, aktywność, odwaga i takt – można potwierdzić, że są one szczególnie oczekiwane w Protokole Dyplomatycznym.

Takich właśnie ludzi przechowuję w pamięci – urzędników protokołów dyplomatycznych różnych państw, których poznałem i z którymi dane mi było

współpracować na placówkach zagranicznych, w departamentach politycznych MSZ i wreszcie w samym Protokole Dyplomatycznym. Wiele mnie nauczyli i wiele pokazali mi w działaniu, gdyż protokół jest dziedziną, którą opanować trzeba w praktyce. Dedykuję tę książkę im wszystkim, kolegom, znajomym i przyjaciołom, ale szczególnie swym kolegom i współpracownikom z Protokołu Dyplomatycznego Ministerstwa Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej.

Pisząc to nowe wydanie podręcznika, wracam pamięcią do wszystkich swych współpracowników, którzy życzliwością, profesjonalizmem i oddaniem czynią z polskiego Protokołu Dyplomatycznego wzorowo działającą instytucję Państwa. Dołączam do nich również przedstawiciele instytucji na stałe współpracujących z Protokołem Dyplomatycznym – Kancelarii Prezydenta RP i Prezesa Rady Ministrów, Biura Ochrony Rządu, Dowództwa Garnizonu Warszawa i wielu innych, których skoordynowana pomoc umożliwiła osiągnięcie tak wysokiego poziomu sprawności zawodowej.

Wspominając ich z wdzięcznością, mam smutny obowiązek odniesienia się do tragicznego wypadku lotniczego pod Smoleńskiem, w którym zginęli 10 kwietnia 2010 roku prezydent Rzeczypospolitej, jego małżonka i towarzysząca im cała delegacja państwowa. Ta tragedia, o skali nieznaną nowoczesnej Europie, odebrała nam Pierwszą Parę Obywateli Rzeczypospolitej, której dwa lata służyłem jako szef Protokołu. Jednocześnie w katastrofie tej straciłem wielu bliskich współpracowników reprezentujących wszystkie wymienione wyżej instytucje, a wśród nich mego kolegę i następcę na stanowisku dyrektora Protokołu Dyplomatycznego MSZ.

Oddając w ręce Państwa ten podręcznik, chciałbym również uczcić nim pamięć profesora Krzysztofa Skubiszewskiego, ministra spraw zagranicznych, który przed dwudziestu pięciu laty przyjmował mnie do pracy w MSZ. Jego wspomnienie wydaje mi się w tym kontekście szczególnie konieczne, gdyż to w znacznej mierze dzięki niemu polska służba zagraniczna, odnowiona po 1989 roku, zdołała połączyć najpiękniejsze tradycje dyplomacji II Rzeczypospolitej z wyzwaniem polityki międzynarodowej współczesnego świata. Ta publikacja jest dla mnie nierozdzielnie związana z pamięcią o Nim.

Tomasz Orłowski
Rzym, wrzesień 2015 roku